

## **Witold SZYMAŃSKI**

Politechnika Wrocławska, Wydział Architektury  
Zakład Geometrii Wykreślnej i Perspektywy Malarskiej  
ul. B. Prusa 53/55, 50-317 Wrocław  
(071)7843582,  
e-mail: [witoldszymanski@o2.pl](mailto:witoldszymanski@o2.pl)

## **O PEWNEJ METODZIE PROJEKTOWANIA UKŁADÓW PRZESTRZENNYCH.**

Taki sposób traktowania aparatu obrazowania perspektywicznego, w którym zasadniczą kategorię stanowi liczba punktów zbiegu (jeden, dwa, najwyżej trzy), każe dostosowywać układy przestrzenne do metod perspektywy a nie metody do obiektów i układów przestrzennych. Nie sprzyja to rozwijaniu wyobraźni w dziedzinie projektowania form przestrzennych przyszłych architektów i artystów.

Inną niedogodnością tradycyjnych metod perspektywy jest to, że są one przeznaczone do wtórnego obrazowania form zaprojektowanych wcześniej. Natomiast projektowanie układów przestrzennych wyłącznie za pomocą ich dwuwymiarowych rzutów znacznie utrudnia i ogranicza ten proces, wyniki tych dwuwymiarowych poszukiwań można, bowiem w pełni oceniać i dostrzec dopiero później, w rzucie perspektywicznym. Gdy jednak okażą się one niezadowolające, wrócić musimy do „projektowania dwuwymiarowego”.

Metody obrazowania perspektywicznego należy uzupełnić, więc o nowe, nieznanne dotychczas cechy, które nadadzą im rangę narzędzia projektowego. Jak tego dokonać?

Jednej z możliwych odpowiedzi na to pytanie udzielili, w projektach układów przestrzennych, studenci I roku Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej w ramach kursu perspektywy, prowadzonego przez autora. Prezentowane w pracy projekty powstały jako wynik zastosowania pewnego algorytmu.

Polega on na operowaniu formą przestrzenną wyłącznie w przestrzeni trójwymiarowej, obrazowanej perspektywicznie, z pominięciem *etapu rzutów*, a więc zupełnie inaczej niż w tradycyjnym projektowaniu, realizowanym wyłącznie w przestrzeni dwuwymiarowej.

Zauważalną cechą takiej metody projektowania jest łatwość, z jaką projektujący kształtuje formę przestrzenną.

Inną ważną cechą tego podejścia jest jego efektywność, ponieważ każda decyzja projektowa znajduje natychmiast swoje perspektywiczne wyobrażenie.

W tradycyjnym sposobie projektowania przestrzennego i architektonicznego autor kończy proces tworzenia w dwuwymiarowej przestrzeni, a następnie staje się „niewolnikiem” rzutów i przekrojów. Może on mieć jedynie nadzieję, że swą wyobraźnią ogarnął całość projektowanego, czasami niezwykle złożonego, układu stosunków przestrzennych. Ponieważ jednak zdolność wyobrażenia form przestrzennych ma swoje granice, częstym udziałem projektanta jest uczucie zawodu. Aspiracje, bowiem nierzadko przerastają możliwości warsztatu projektowego, a mówiąc ściślej - tradycyjnie stosowanych sposobów i metod wykorzystania perspektywy.

Przedstawione w podjętym opracowaniu rozwiązania dowodzą tego, iż pewne metody wykorzystania perspektywy czynią z niej zaskakująco efektywne i zarazem proste narzędzie projektowania przestrzennego.

słowa kluczowe:

kolineacja, perspektywa